

Wędrowiec Świętokrzyski

Miesięcznik Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach • nr 61 • wrzesień 2011 • czasopismo bezpłatne

Temat miesiąca

A polski horror to co?

9 października

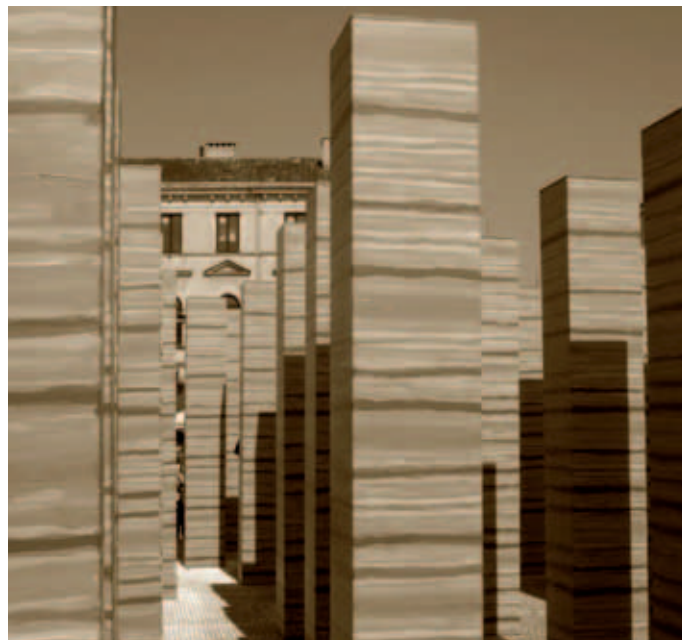
Wybory 2011

Kieleckie obchody

W rocznicę Sierpnia '80

W numerze

Sierpniowy przegląd wydarzeń.....	3
Temat miesiąca	4
Wybory 2011.....	6
Więści z urzędu	7
„Czyste Serca” wręczone.....	8
W rocznicę Sierpnia	8
Prezydencja bliżej mieszkańców.....	9
Zawody ratowników.....	9
Ludzie naszego regionu	10
Poznaj świętokrzyskie zakątki	10
Warto posłuchać	11
Co? Gdzie? Kiedy?	12
Przepisy kulinarne	12



Fotofelieton

Metropolis.

Konkurs dla czytelników

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:



Ta artystka to Marianna Nalepa, bardziej znana jako Mira Kubasińska.

Piosenkarka urodziła się w Bodechowie, kształciła się i swój talent muzyczny rozwijała w Ostrowcu Świętokrzyskim. W wieku 8 lat zadebiutowała przed szerszą publicznością w wieku 8 lat. Później występowała w rzeszowskim kabarecie Porfirion. W 1963 roku, wraz ze swym późniejszym mężem Tadeuszem Nalepą, dostała wyróżnienie w kategorii duetów na II „Festiwalu Młodych Talentów” w Szczecinie.

Ślawę zdobyła podczas występów, od 1965 roku, z zespołem Blackout (przekształconym dwa lata później w grupę Breakout), założonym przez Tadeusza Nalepę. Z pierwszej płyty Breakout pochodzą największe i najbardziej znane przeboje Miry Kubasińskiej („Na drugim brzegu tęczy”, „Poszłabym za tobą”, „Gdybyś kochał, hej”). Nagrała z Breakout także kilka kolejnych płyt grupy: „70a”, „Mira”, „Ogień”, „NOL”, „ZOL”, „Żagiel ziemi”.

Po rozwiązaniu zespołu w 1982 r., Mira Kubasińska wycofała się z życia artystycznego, pojawiając się na wspomnieniowych imprezach muzycznych (m.in. Old Rock Meeting w Operze Leśnej). Od 1994 roku stale współpracowała ze szczecińskim zespołem After Blues - początkowo wykonywała nowe wersje swoich dawnych utworów, później prezentowała także nowe kompozycje. W latach 90-tych koncertowała również z zespołami Kasa Chorych, K.G. Band i Bluesquad. Ostatni koncert artystka dała 15 października 2005 r. na Bluesadzie w Szczecinie. Niedługo przed śmiercią rozpoczęła pracę nad solowym albumem, który miał być

jej powrotem na scenę muzyczną. Mira Kubasińska zmarła w Ostrowcu 22 października 2005 roku. Miała 61 lat. Od 2007 roku w Ostrowcu Świętokrzyskim organizowany jest Festiwal Bluesowo-Rockowy im. Miry Kubasińskiej „Wielki Ogień”.

Nagrodę w naszym konkursie otrzymuje Paulina Nogacka. Gratulujemy! (prosimy o kontakt z redakcją).

Nasze kolejne pytanie:

Znany architekt i urbanista Edgar Norwerth był projektantem jednego z kieleckich gmachów, którego budowę rozpoczęto w 1933 r. O jaki budynek chodzi?

Na odpowiedzi czekamy do 30 września 2011 r. pod numerem telefonu 41 342 12 44 lub adresem poczty elektronicznej agata.wojda@kielce.uw.gov.pl (prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz telefonu kontaktowego).

Wśród czytelników, którzy udzielą prawidłowych odpowiedzi, rozlosujemy nagrody.

Wydawca:

Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.kielce.uw.gov.pl
tel. 041 344 29 56, fax 041 344 48 32
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody
tel. 041 342 12 44

(Agata Wojda – rzecznik prasowy wojewody)
e-mail: agata.wojda@kielce.uw.gov.pl

Skład i łamanie: Color Press Wydawnictwo
www.colorpress.com.pl

Sierpniowy przegląd wydarzeń



...
Pamięć walczących w Powstaniu Warszawskim uczcili kielczanie. W obchodach wzięły udział wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba oraz wicewojewoda Beata Oczkiewicz. Uroczystości 67. rocznicy wybuchu powstania rozpoczęła msza święta w Kościele Garnizonowym. Główne obchody w Kielcach odbyły się po nabożeństwie, na Skwerze Szarych Szeregów, gdzie przybyli przedstawiciele władz, kombatancki, żołnierze i mieszkańcy miasta. Punktualnie o godz. 17 rozległy się syreny alarmowe, następnie złożono kwiaty i wygłoszono okolicznościowe przemówienia.



...
Budowa Węzła Żytnia w Kielcach oficjalnie rozpoczęta. W uroczystości wbicia „pierwszej łopaty” uczestniczyła wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba. W ramach inwestycji zaplanowano m.in. budowę wiaduktu nad skrzyżowaniem ulic Armii Krajowej - Żelaznej - Żytnej - Grunwaldzkiej, kompleksową przebudowę wiaduktu na ulicy Mielczarskiego oraz budowę dwóch tuneli dla pieszych i rowerzystów o długości 17 i 23 metrów. Gruntownej modernizacji poddane będą także ulice: Żelazna, Żytnia, Armii Krajowej, Grunwaldzka i Mielczarskiego. Węzeł Żytnia w Kielcach wybuduje konsorcjum firm: Radko sp. z o.o. oraz Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Inwestycja ma być gotowa w ciągu 15 miesięcy i będzie kosztować ponad 39 mln zł.



...
W uroczystości powitania w Kielcach uczestników 46. Marszu Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej, która odbyła się przed Pomnikiem Czynu Legionowego, wzięły udział wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba i wicewojewoda Beata Oczkiewicz. Przed uroczystościami na Placu Piłsudskiego, strzelcy złożyli kwiaty na grobach legionistów na Cmentarzu Wojskowym. U zbiegu ulic Krakowskiej i Gagarina, przy historycznej figurze Najświętszej Maryi Panny, meldunek od uczestników marszu odebrał wiceprezydent Kielc. Następnie uroczystości przeniosły się przed Pomnik Czwórki Legionowej, gdzie Honorową Odznakę Uczestnika Marszu Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej wręczono Karolinie Kaczorowskiej, wdowie po ostatnim prezydencie Polski na uchodźstwie Ryszardzie Kaczorowskim. Na zakończenie uroczystości wojewoda i wicewojewoda złożyły kwiaty przed pomnikiem. Pierwsza Kompania Kadrowa, która wyruszyła z Krakowa na ziemie zaboru rosyjskiego w nocy z 5 na 6 sierpnia 1914 roku, stanowiła załóżek odrodzonego Wojska Polskiego. Tradycja marszu szlakiem Kadrówki, historyczną trasą Oleandry - Kielce, nawiązuje do międzywo-

jennych imprez, kiedy miały one charakter zawodów sportowych z elementami patriotycznymi.

...
Wojewoda otworzyła w Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku wystawę „SHL-duma regionu”, inaugurującą V Świętokrzyski Złot Motocykli SHL i Pojazdów Zabytkowych. Na ekspozycję składały się, pochodzące z kolekcji Jacka Mętraka, m.in. sztandarowe produkty zakładów SHL: motocykle i pralki wirnikowe „Frانيا”, a także zakładowe wydawnictwa, gazety oraz wiele przedmiotów związanych z kielecką firmą. Kolejny, cieszący się ogromnym powodzeniem wśród miłośników motoryzacji, złot zabytkowych motocykli odbył się w Miedzianej Górze oraz Strawczynku. W programie imprezy, poza konkursami sprawnościowymi na Torze „Kielce”, prezentacją pojazdów i konkursami elegancji znalazła się także m.in. parada po promenadzie Kompleksu Sportowo-Rekreacyjnego w Strawczynku, zwiedzanie Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku oraz Muzeum Kowalstwa Artystycznego i Kuźni Stanisława Moćko. Złot odbył się pod patronatem wojewody świętokrzyskiego.



...
Wicewojewoda wzięła udział w uroczystości przekazania do użytku stacji pomiarowej gazu w Sworzycach w gminie Końskie. Zadanie inwestycyjne, o wartości 3 mln złotych, obejmowało swym zakresem budowę nowoczesnej stacji, która służyć będzie do pomiaru gazu ziemnego przepływającego pomiędzy systemami gazowymi należącymi do Karpackiej Spółki Gazownictwa w Tarnowie i Mazowieckiej Spółki Gazownictwa w Warszawie. Zastosowane zostały nowoczesne rozwiązania technologiczne, m.in. wykorzystano gazomierz ultradźwiękowy. Stacja dostosowana jest do zdalnej zmiany kierunku przepływu gazu – z Kielc do Piotrkowa i odwrotnie.



...
Wicewojewoda Beata Oczkiewicz uczestniczyła w otwarciu odcinka remontowanej drogi Huta Nowa-Ostrowiec Świętokrzyski. Budowa oddanego do użytku w miejscowości Bartoszowiny odcinka drogi od Huty Nowej do ronda w Nowej Słupi trwała dwa lata. Prace były dość skomplikowane bowiem droga wiedzie przez Świętokrzyski Park Narodowy. W ramach inwestycji wybudowano również przejścia dla zwierząt - jedno dla dużych i pięć dla mniejszych. Kolejny odcinek modernizowanej drogi zostanie oddany do użytku we wrześniu.



Temat miesiąca

A polski horror to co?

Jaka to szkoda, że polscy producenci filmowi nie mają „na zbyciu” kilkudziesięciu, albo choć nawet kilkunastu milionów dolarów. Za takie pieniądze, no i oczywiście z grupą dobrych fachowców (bo nie tylko budżet jest bołąką polskiego filmu), można byłoby nakręcić bardzo przyzwoity horror. Taka produkcja mocno odświeżyłaby rodzimą kinematografię. I choć polskich filmów grozy mamy co nieco, to zaledwie kilka z nich można zaliczyć do popularnego na Zachodzie gatunku horroru. I jeśli już zaliczymy, to samo przez się i automatycznie narzuca się sformułowanie „polski horror”. Tak, „polski horror” to pojęcie najlepiej oddające ducha i warsztat filmów utrzymanych w konwencji horroru kręconych w Polsce. Co to za filmy? No to zaczynamy! Cisza na planie. Akcja!

(Polski) horror

Paweł J. Rodan w swojej ciekawej, ale, co warto podkreślić, subiektywnej książce pt. „Polski horror, czyli o filmie grozy słów kilka” pisał, że jednym z podstawowych założeń sztuki jest wywoływanie emocji wśród jej odbiorców. Jedną z nich, uruchamianych w procesie przeżyć estetycznych, jest strach. Ludzie lubili bać się od zarania dziejów. W antyku emocje trwogi miały fundamentalne znaczenie w odbiorze tragedii greckiej, bowiem doprowadzały do wywołania „katharsis” czyli oczyszczenia rozumianego jako przeżycie estetyczne i duchowe. Zasadę tę śmiało można przenieść w świat filmu – lubimy się bać oglądając horrory, gdyż poprzez nadmierne przeżycie strachu w sali kinowej pozabawiamy się go w życiu codziennym. Można zatem stwierdzić, że horror w tym rozumieniu stał się swoistym rytuałem, podczas którego wolimy bać się przed ekranem i przenosić nasz lęk z życia codziennego na przeżycia postaci filmowych. W dodatku bohaterowie większości horrorów żyją w takim samym świecie jak my, z tą różnicą, że zdarzają się w nim zjawiska nadprzyrodzone. Idąc tym tropem można wysnuć wniosek, że horror skłania widza do magicznej interpretacji świata. Dlatego wszystkie lęki egzystencjalne z rzeczywistości na czas odbioru filmu przenosimy na nierealne wampiry, wilkołaki czy zombie. Słowem, jak zauważa Paweł J. Rodan, porządkujemy nieogarnięty świat zewnętrzny w sposób magiczny. I tak jest. Spokojnie można przyznać autorowi takiego stwierdzenia rację. Warunek jest jeden – to nie może być horror kręcony w Polsce przez Polaków. Jeśli horror jest kręcony w Polsce przez Polaków powinien nosić miano polskiego horroru. Dociekliwi w tym miejscu pytają „a jaka to różnica? Horror to horror.” Otóż różnica jest zasadnicza – polski horror nie straszy. No, może za wyjątkiem jednej czy dwóch scen w „Powrocie Wilczycy”, ale o tym później. Zatem uściślając – polski horror różni się od gatunkowego tym, że widz się na nim nie boi. Spełnia niemal wszystkie inne warunki konwencji filmów grozy (w za-

leżności od rodzaju, ale może to być np. występowanie potworów jako czegoś nienormalnego w codziennym świecie), ale nie straszy. Można się spierać czy ta bądź co bądź niedoskonałość, jest kwestią doboru twórców filmu, aktorów czy też budżetu, a może wszystkiego na raz. Jedno jest pewne - recenzje polskich horrorów powinny uwzględniać fakt, że polski horror jest swoistym gatunkiem samym w sobie i w tych granicach je oceniać.

Lekcja historii

Wytrącając główny oręż malkontentom narzekającym na polskie produkcje kina grozy – a mianowicie to, że horrory spod znaku Orła Białego są horrorami najgorszymi, jakie tylko sobie można wyobrazić, warto naszkicować choć namiastkę historii tego na pozór bardzo niepopularnego w polskim kinie gatunku. Na początek proponuję wziąć nic innego jak pierwszy film produkcji polskiej uważany za horror, a mianowicie obraz pt. „Syn Szatana” z 1923 roku. Tak, to prawda! Polacy kręcili horrory już w latach dwudziestych ubiegłego wieku.

Twórcami „Syna Szatana” są Bruno Bredschneider i Maciej Wieliczko, w rolach głównych wystąpili Anastazy Nawrocki, Stanisław Jarocki i Mary Solecka. Fabułę filmu w skrócie opisuje filmpolski.pl - demoniczny profesor Gurdt, mag, hipnotyzer i wróżbita, osiadłszy w prowincjonalnym miasteczku, postanowił zakosztować nieznanych mu wrażeń miłosnych. Wybór padł na córkę zegarmistrza, Annę. W tym celu Gurdt rozpija i doprowadza do ruiny jej ojca, by móc bez przeszkód zająć się córką. Przy pomocy medium poznał „kliszę astralną” i linię życia dziewczyny. Przeznaczenie związało los Anny z losem syna architekta, Ernestem. Młodzi nie znali się jeszcze, lecz na zasadzie utajonych praw istniał już ślub duchowy między nimi. Profesor rzucił wyzwanie Przeznaczeniu - uśpił Ernesta i posługując się jego „astralem” sprowadził Annę do kryjówki w podziemiach ruin zamku. Nieszczęście wyczuł inny, przypadkowy hipnotyzer, który ratuje dziewczynę i Ernesta wskazując policji miejsce, gdzie przebywa dziewczyna...

Prawda, że jest ciekawie? Jeśli chodzi o konwencje gatunku to „Nosferatu” Murnaua to nie jest, ale oklaski za pomysł i przede wszystkim za realizację – ten film, pierwszy polski horror, ma już 88 lat! Drugi powstał rok później i nosi tajemniczy tytuł „Atakualpa”. Reżyserią zajęli się Henryk Bigoszt i Ignacy Miastecki, zaś w główne postaci wcielił się Maria Zawadzka i Antoni Piekarski. Film jest romanssem, który przeplatają, mrozące, jak na tamte czasy, krew w żyłach, wątki okultystyczne. Do kompletu dokładamy jeszcze trzecie polskie dzieło z epoki dwudziestolecia międzywojennego – „Kochanka Szamoty” z 1927 roku. Scenariuszem i reżyserią zajął się Leon Trystan, a główne role zagraли Helena Makowska i Igo Sym. W filmie chodzi o to, że dziennikarz Jerzy Sza-



Kadr z „Wilczycy”
M. Piestraka z 1983 r.

mota otrzymuje list od kobiety, która przed dwoma laty wyjechała do Paryża. Spotyka się z nią i najpierw olśniony jej urodą traci przytomność, a potem kobieta znika, a w ręce pozostaje mu tylko rąbek jej sukni. Nazajutrz dowiaduje się, że kobieta od dwóch lat nie żyje... Emocje rosną.

Filmy kultowe

To co łączyło od zawsze polskie produkcje filmowe zaliczane do gatunku horroru to niepowtarzalny klimat. Tak było przed wojną i tak było też w czasach PRL, a polskie horrory uważane w dzisiejszych czasach za kultowe mają to coś czego innym produkcjom może brakować – wyjątkową atmosferę. Marek Piestrak, najbardziej znany reżyser polskiego kina grozy, a zwłaszcza kultowej „Wilczycy”, powiedział kiedyś w jednym ze swoich wywiadów: „Wydaje mi się, niezależnie od różnych opinii, że udało mi się osiągnąć nastrój tajemnicy, że film był jakoś bardzo polski w nastroju, że w klimacie przypominał XIX-wieczne opowieści niesamowite, które opowiadano w długie zimowe wieczory przy kominie, kiedy nie było jeszcze radia ani telewizji” (wywiad w całości dostępny w książce Pawła J. Rodana). Trudno o bardziej trafną ocenę atmosfery panującej w sztandarowym polskim horrorze – „Wilczycy” Film ten, wyprodukowany w 1983 roku i opowiadający historię dziarskiego szlachcica nękanego przez zakłętą w ciele wilczycy upiorka zmarłej żony, przyciągnął do polskich kin ponad 2 mln widzów! Taka frekwencja jest w dzisiejszych czasach szalenie trudna do osiągnięcia. Kolejny film kipiący nastrojem i półmrokiem świec, których zapach topionej parafiny można dosłownie poczuć w nozdrzach to „Lokis. Rękopis profesora Wittembacha” nakręcony w 1970 roku przez Janusza Majewskiego, natomiast w klimacie Polski czasów rozbiorów i tajemnicy ludzkich nastrojów można się rozplątać oglądając „Diabła” Andrzeja Żuławskiego, film z 1972 roku. Kolejny obraz, raczący tym razem widza tajemniczą atmosferą dworku położonego na wsi zmieszanego z nutą grozy i erotyki to „Widziadło” Marka Nowickiego (1983), do Wolnego Miasta Gdańska i Sopotu lat 30-ych XX wieku zabiera nas w telepatyczno-astralną podróż „Medium” Jacka Koprowicza, obraz nakręcony w 1985 roku. W tym samym czasie powstał również „Labirynt” Andrzeja Kałuszki, film ten, ukazujący skomplikowane relacje między kobietą i mężczyzną oraz zwierzęcą i duchową naturę człowieka, niestety nie jest dostępny na żadnym nośniku, jedynie w zbiorach Filmoteki Narodowej w Warszawie. Na koniec w dziale pod hasłem Filmy Kultowe znajdują się: „Powrót Wilczycy” Marka Piestraka z 1990 roku – za to, że jest kilka momentów, w których widz co prawda się nie przerazi, ale chociaż będzie się obawiał oraz „Łza Księcia Ciemności” tego samego reżysera z 1994 roku za koprodukcję polsko-estońską i brawurową rolę Tomasza Stockingera. Na półce prawdziwego fana polskiego horroru powinny się znaleźć jeszcze filmy takie jak: „Lubię nietoperze” z 1986

roku, „Dom Sary” z 1987, „Kłątwa Doliny Węży” z 1988 oraz „Alchemik” z 1989 roku. Dodatkowego smaczku doda z pewnością „Airport” – jedyny animowany polski horror z 1981 roku.

Produkcje najnowsze

No cóż. Najnowsze polskie horrory niestety są. Trudno, ale są. Byłoby doskonale, żeby te słowa były zachętą i mobilizacją dla wszystkich maniaków horrorów i polskich horrorów do ciągłego tworzenia, tryskania pomysłami, zbierania ekip i funduszy i wreszcie nakręcenia w Polsce pierwszego filmu grozy, który mógłby stać się już horrorem w pełni tego słowa znaczeniu. Bezprzymiotnikowym. Do tego potrzebne są nie tylko pieniądze, ale przede wszystkim miłość do gatunku połączona z solidnymi podstawami warsztatowymi. I wystarczy, żeby reżyser miał sobie tę miłość. On już wszystko dobierze i wszystkich pokieruje. Wszyscy horroromaniacy

w Polsce (czytaj m.in. również autor tego tekstu) pragną tego z całego serca. Potrzebny jest łyk świeżego powietrza w czasami smutnej, jeszcze bardziej czasami doskonałej i porwijającej, a tak na ogół nudnej współczesnej polskiej kinematografii. Komu zatem się w tym miejscu oberwało? A na pierwszy ogień weźmy „Porę mroku” Grzegorza Kuczeriszki z 2008 roku – obraz, który z całych sił próbuje być taki jak wzorce ze Stanów Zjednoczonych, jednak im bardziej próbuje tym bardziej mu nie wychodzi. Film Kuczeriszki to przykład jak nie powinno się kręcić horrorów. Nawet jak nie powinno się kręcić polskich horrorów. Jednym słowem - szkoda słów. Zainteresowanych odsyłamy do wypożyczalni DVD. Dalej sięgając w głąb docieramy do „Hieny”. Ten nakręcony przez Grzegorza Lewandowskiego w 2006 roku obraz jest na pewno lepszy niż wcześniej

omawiany. Trudno jednak o jednoznaczny recenzję. Generalnie chodzi o to, że w tajemniczym miejscu, gdzie przed laty rozegrała się głośna na całą okolicę tragedia, w której niejaki Bryndza - człowiek zły i okrutny, stracił w pożarze córkę, mieszka równie tajemniczy mężczyzna. Z odludkiem zaprzyjaźnia się mały chłopiec. Nie będzie to jednak znajomość sielankowa, bowiem okazuje się, że w pobliżu, w niewyjaśnionych okolicznościach, zaczynają ginąć dzieci. No i to może tyle wystarczy. Zainteresowani niech znów biegną do wypożyczalni, a na zachętę dodam, że w roli tajemniczego mężczyzny wystąpił nie kto inny jak Borys Szczygiel. No i w końcu najstarszy z najnowszych – dzieło Mariusza Pujszo pt. „Legenda”. Film krytykowany od początku do końca, wzdłuż i wszerz, niemniej jednak to najlepszy polski horror ostatniej dekady. Produkcja zrealizowana w 2005 roku to bazujący na konwencji popularnych zachodnich slasherów typu „Krzyk” Wesa Cravena. I choćby za to należy się szacunek. Reszta, hm..., reszta niech będzie milczeniem.

Bartosz Śmietaniński



Wybory 2011

Dziewiątego października 2011 r. w województwie świętokrzyskim wybierzemy do Sejmu 16 posłów oraz do Senatu 3 senatorów. Nowością w wyborach parlamentarnych będzie natomiast to, że po raz pierwszy senatorów wybierzemy w 100 jednomandatowych okręgach wyborczych, z których 3 będą w naszym województwie.

- Powiaty buski, jędrzejowski, kazimierski, konecki, pińczowski, staszowski, włoszczowski tworzą jeden okręg nr 81, zwany potocznie południowym. Powiaty skarżyski, starachowicki, ostrowiecki, sandomierski i opatowski tworzą drugi okręg nr 82, zwany północnym. Natomiast miasto Kielce i powiat kielecki grodzki to okręg nr 83, nazwany centralnym – wyjaśnia Adam Michcik, dyrektor kieleckiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego. - Tak jak dotychczas, województwo świętokrzyskie w wyborach do Sejmu będzie jednym okręgiem wyborczym o numerze 33 - dodaje.

W 948 obwodowych komisjach wyborczych w tym 57 utworzonych w obwodach odrębnych (zakładach opieki zdrowotnej, domach pomocy społecznej, zakładzie karnym i areszcie śledczym) zostaną przeprowadzone wybory na terenie województwa świętokrzyskiego. Najbliższe wybory po raz pierwszy zostaną przeprowadzone w oparciu o Kodeks wyborczy, który skodyfikował w jedno przepisy wyborcze, jednocześnie wprowadzając wiele nowości.

Najważniejsze zmiany

Godziny głosowania zostały ujednolicone, w związku z tym lokale wyborcze w dniu głosowania będą otwarte w godzinach 7-21.

Głosowanie korespondencyjne w obwodach głosowania utworzonych za granicą. Głosowanie korespondencyjne dla wyborców którzy w dniu głosowania będą poza granicami kraju, jeśli zgłoszą zamiar głosowania korespondencyjnego może być zgłoszony właściwemu terytorialnie konsulowi do 26 września 2011 r.

Uprawnienia i ułatwienia dla wyborców niepełnosprawnych:

- uzyskiwanie informacji o: właściwym dla siebie okręgu wyborczym i obwodzie głosowania, lokalach obwodowych komisji wyborczych przystosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych, znajdujących się najbliżej miejsca zamieszkania wyborcy niepełnosprawnego, warunkach dopisania wyborcy niepełnosprawnego do spisu wyborców w obwodzie głosowania, w którym znajduje się lokal obwodowej komisji wyborczej przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, terminie wyborów oraz godzinach głosowania, komitetach wyborczych biorących udział w wyborach oraz zarejestrowanych kandydatkach i listach kandydatów i o warunkach oraz formach głosowania;

- głosowanie korespondencyjne dla wyborców niepełnosprawnych. Zgłoszenia trzeba dokonać najpóźniej do dnia 19 września 2011 r. Wyborca niepełnosprawny głosujący korespondencyjnie otrzyma przed dniem wyborów pakiet wyborczy zawierający: kopertę zwrotną, kartę lub karty do głosowania, kopertę na kartę lub karty do głosowania, instrukcję głosowania korespondencyjnego, nakładki na karty do głosowania sporządzone w alfabecie Braille'a - jeżeli ich zażąda - jak również oświadczenie o osobistym i tajnym oddaniu głosu na karcie do głosowania;



fot. Network.nt

- składanie wniosków przez wyborców niepełnosprawnych o dopisanie ich do spisu w wybranym przez siebie lokalu wyborczym dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych na obszarze gminy. Termin na złożenie najpóźniej do 26 września 2011 r.

- głosowanie przy użyciu nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a. Zgłoszenia należy dokonać przez wyborcę niepełnosprawnego najpóźniej do 26 września 2011 r.

- głosowanie przez pełnomocnika dla wyborców niepełnosprawnych oraz wyborców, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 75 lat. Wniosek w celu sporządzenia aktu pełnomocnictwa należy złożyć najpóźniej do 29 września 2011 r.

Ważne dla wyborcy

Prawo wybierania (czynne prawo wyborcze) ma w wyborach do Sejmu i do Senatu – obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat.

Wyborca zmieniający miejsce pobytu przed dniem wyborów otrzymuje zaświadczenie o prawie do głosowania, które upoważnia do głosowania w dowolnym lokalu głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim. Zaświadczenia o prawie do głosowania będą wydawane do chwili przekazania spisu wyborców przewodniczącemu właściwej obwodowej komisji wyborczej.

Wyborca udający się do lokalu głosowania powinien obowiązkowo zabrać dokument z fotografią potwierdzający tożsamość wyborcy. Dokumentem tym nie może być „książeczkowy” dowód osobisty.

Wyborca przebywający czasowo na obszarze gminy lub wyborca nigdzie niezamieszkały może złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców w urzędzie gminy, na obszarze której czasowo przebywa do 4 października 2011 r.

Wyborca przebywający za granicą, zgłasza wniosek o wpisanie do spisu wyborców w obwodzie głosowania utworzonym za granicą a wyborca przebywający na polskim statku morskim w obwodzie głosowania utworzonym na tym statku do 6 października 2011 r.

Wyborca może w urzędzie gminy, w której spis wyborców został sporządzony sprawdzić, czy został w spisie uwzględniony między 19 września a 3 października 2011 r.

Wyborca w wyborach do Sejmu głosuje tylko na jedną listę kandydatów, stawiając na karcie do głosowania znak „x” (dwie przecinające się linie w obrębie kratki) w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, przez co wskazuje jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu. Natomiast wyborca w wyborach do Senatu głosuje na określonego kandydata, stawiając na karcie do głosowania znak „x” (dwie przecinające się linie w obrębie kratki) z lewej strony obok jego nazwiska.

Wieści z urzędu

Święto Wojska Polskiego



Uroczystości obchodów Święta Wojska Polskiego odbyły się przed Pomnikiem Czynu Legionowego. Rozpoczęła je Msza święta w kieleckim Kościele Garnizonowym. Wojewoda złożyła hołd wszystkim poległym w obronie Ojczyzny. - W dniu rocznicy Bitwy Warszawskiej wojsko i społeczeństwo czczą chwałę oręża polskiego, której uosobieniem i wyrazem jest żołnierz - mówiła Bożentyna Pałka-Koruba. Odczytano Apel Poległych i złożono kwiaty przed pomnikiem. Tradycyjnie, z okazji Święta Wojska Polskiego, wręczone zostały medale i odznaczenia oraz mianowania na wyższe stopnie. Specjalne podziękowania za współpracę z Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach otrzymała wojewoda z rąk dowódcy Garnizonu Kielce.

Po uroczystościach, w Parku Miejskim odbył się festyn żołnierski. W jego programie znalazły się m.in. pokazy sprzętu wojskowego i uzbrojenia, pokazy walki wręcz, tresury psów specjalnych oraz występy artystyczne.

Uwaga na grzyby

Wojewoda apeluje o ostrożność podczas zbierania i jedzenia grzybów. Porad dotyczących m. in. przynależności gatunkowej grzybów udzielają grzyboznawcy z Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Kielcach.

Świętokrzyski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny informuje, że w okresie jesiennym, wzorem lat ubiegłych, takie porady będzie można uzyskać od pracowników Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Kielcach przy ul. Jagiellońskiej 68 w dni powszednie w godzinach od 7.25 do 15. Na stronie internetowej stacji, www.wsse-kielce.pl, można również zapoznać się z poradnikiem zbieracza grzybów.

Analogiczne dyżury będą pełniły Powiatowe Stacje Sanitarnej-Epidemiologicznej w Kielcach, Końskich, Opatowie i Ostrowcu Świętokrzyskim (dyżury grzyboznawców) oraz w Sandomierzu, Starachowicach i Staszowie (dyżury klasyfikatorów grzybów), również w godzinach urzędowania stacji.

Kolejna odsłona „schetynowek”

Wojewoda Świętokrzyski ogłasza kolejną edycję programu wieloletniego pod nazwą „Narodowy program przebudowy dróg lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój”. Program będzie realizowany w 2012 roku.

Na realizację programu dla województwa świętokrzyskiego w 2012 roku przyznano dotację w wysokości 10 mln 100 tys. zł. Dotacja na dofinansowanie zadania udzielana będzie w wysokości nieprzekraczającej 30% kosztów jego realizacji, zaś wkład własny będzie stanowić 70% kosztów zadania.

W 2012 roku jednostka samorządu terytorialnego ubiegająca się o dofinansowanie zadań własnych w zakresie przebudowy, budowy lub remontów dróg powiatowych i gminnych może skorzystać nie więcej niż z jednego zadania.

Nabór wniosków z zadaniami przygotowanymi do realizacji w 2012 r. w ramach w/w programu odbywał się będzie w terminie od 7 września do dnia 5 października 2011 roku. Wnioski złożone po terminie nie będą rozpatrywane. Szczegóły znajdują się w zakładce dotyczącej Programu na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl

Wędkarskie zawody



Ponad sześćdziesięciu wędkarzy w wieku od 7 do 63 lat wystartowało w otwartych zawodach spławikowych, zorganizowanych przez wojewodę Bożentynę Pałkę-Korubę na zalewie w Pińczowie.

W grupie seniorów bezkonkurencyjny okazał się Krzysztof Szczygłowski, który w ciągu trzech godzin złowił ponad 2 kilogramy ryb. Najmłodszą uczestniczką konkursu była siedmioletnia Ola Woźniak. Zawody zorganizowane zostały w ramach programu wojewody „Jedź ryby w Świętokrzyskiem”, który ma na celu m.in. uświadczenie, jak ważne jest uwzględnianie ryb w codziennej diecie. - Wędkarstwo to wspaniały sport, zachęcam do łowienia, ale także do jedzenia ryb, gdyż w naszym regionie spożywamy ich za mało. Pamiętajmy, że ryby są bardzo zdrowe - mówiła Bożentyna Pałka-Koruba wręczając nagrody laureatom. Współorganizatorami pińczowskich zawodów byli: Koło Polskiego Związku Wędkarskiego „Małża” w Pińczowie oraz Koło Nr 8 Polskiego Związku Wędkarskiego w Gackach.

Nabór na członków komisji

Wojewoda Świętokrzyski prosi organizacje społeczne działające na terenie województwa na rzecz praw pacjenta o zgłaszanie kandydatów na członków wojewódzkich komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych.

Dokumenty należy złożyć w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim do 30 września 2011 r. w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Przedstawiciel do WKZM/województwo/2011”.

Podstawą działania wojewody jest ustawa z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Szczegółowe informacje dotyczące naboru dostępne są na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl

Szczepienie ochronne lisów

Jak informuje Świętokrzyski Wojewódzki Lekarz Weterynarii, w dniach 12-25 września 2011 r. na terenie województwa świętokrzyskiego zostanie przeprowadzone ochronne szczepienie lisów wolno żyjących przeciwko wściekliźnie, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Szczepionki zostaną wyłożone dzięki współpracy z Aeroklubem Kieleckim.

„Czyste Serca” wręczone

Statuetki laureatom kolejnej edycji nagrody „Czyste Serce” wręczyła wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba. Uroczystość odbyła się podczas imprezy „Na muzycznym Rynku” w Kielcach.



Nagroda przyznawana jest w czterech kategoriach: instytucja, organizacja pozarządowa, wydarzenie-akcja oraz osoba fizyczna. Honoruje tych, którzy nie szczędzą swojego czasu i wysiłku w upowszechnianiu wśród dzieci i młodzieży wolnego od uzależnień stylu życia. W tym roku laureatami „Czystych Serc” zostali: w kategorii Instytucja - Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach, w kategorii Organizacja Pozarządowa - Zarząd Świętokrzyski Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Kielcach, w kategorii Wydarzenie-Akcja - Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej „Kielce”, w kategorii Osoba Fizyczna - Dariusz Lisowski, pełnomocnik ds. sportu w Starostwie Powiatowym w Jędrzejowie.

Nagroda jest hołdem dla niezwykłego Marka Kotańskiego, założyciela ruchu czystych serc. W województwie świętokrzyskim, idee ruchu propaguje działający przy Wojewodzie Zespół ds. Rodziny i Przeciwdziałania Uzależnieniom, a nominacji do nagrody i wyboru laureatów dokonuje działająca od 2003 roku Kapituła, mająca charakter reprezentatywny i interdyscyplinarny.

„Czyste Serca” przyznawane są po uwzględnieniu wielu kryteriów, m.in. zaangażowania podmiotu w propagowanie idei wzorców osobowych młodego człowieka, dotychczasowe osiągnięcia i skuteczność w zakresie aktywizacji dzieci i młodzieży oraz upowszechnianie aksjologii postaw młodego człowieka, a także oryginalność, czytelność i realność metody upowszechniania wzorców osobowościowych jako skutecznego narzędzia profilaktyki.



W rocznicę Sierpnia



Uroczysta konferencja, złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą powstanie Solidarności w Kielcach oraz koncert upamiętniający wydarzenia z sierpnia 1980 roku – tak wyglądały kieleckie obchody 31. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych. W spotkaniach wzięła udział wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba.

Uroczystości rozpoczęła konferencja zorganizowana przez wojewodę „Okragły Stół - odpowiedzialność społeczna za rozwój regionu”. Po spotkaniu wojewoda wraz z wicewojewodą Beatą Oczkowicz złożyły kwiaty pod tablicą upamiętniającą powstanie Solidarności w Kielcach. W trakcie uroczystości wracano do wydarzeń sprzed 31 lat, kiedy to w pierwszym punkcie porozumień gdańskich zapisano, że działalność związków zawodowych nie spełnia nadziei i oczekiwań pracowników, dlatego uznaje się za celowe powołanie nowych, samorządnych związków zawodowych, które byłyby autentycznym reprezentantem klasy pracującej. Na podstawie tego punktu dopuszczono do zarejestrowania NSZZ „Solidarność”. Po uroczystościach przy tablicy NSZZ „Solidarność” wicewojewoda oddała również hołd wydarzeniom Sierpnia '80 przed pomnikiem błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki.

Kolejnym punktem obchodów był koncert upamiętniający podpisanie Porozumień Sierpniowych. Wzięła w nim udział wojewoda, która po koncercie Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski nadanym przez Prezydenta RP, odznaczyła profesora Stanisława Żaka (na fotografii). Wniosek o nadanie odznaczenia złożył eurodeputowany Bogusław Sonik. - *Jako człowiek, który miał odwagę przeciwstawić się komunizmowi, Profesor Stanisław Żak był bez wątpienia jedną z osób, dzięki którym możliwa była zmiana ówczesnej rzeczywistości. Odwaga, praca, zaangażowanie i wiara w wolną Polskę osób takich jak Profesor Żak sprawiły, że dziś możemy cieszyć się wolnością* - mówił europoseł. Impreza odbyła się w Domu Środowisk Twórczych w Kielcach. Artyści - grupa „Człowiek na księżycu” i Adam Łapacz wykonali piosenki z repertuaru Jacka Kaczmarskiego.

Profesor Stanisław Żak to jeden z założycieli „Solidarności” w regionie, założyciel „Solidarności” w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach, a od 1981 r. założyciel i prezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Kielcach. Stał się czołowym działaczem opozycji demokratycznej w regionie świętokrzyskim. Za swoje zaangażowanie w działalność opozycyjną zapłacił dwukrotnym internowaniem w czasie stanu wojennego. W trakcie internowania w więzieniu na kieleckich Piaskach, Załężu, Łupkowie Nowym i Uhercach, współtworzył więzienne pismo „Krata”, w którym przedstawiane były wspomnienia i bieżące komentarze w życia internowanych. Po okresie internowania, w grudniu 1982 r., odmówiono mu możliwości powrotu do pracy na uczelni do końca roku akademickiego, a w 1988 r. za działalność opozycyjną z uczelni został relegowany.

Prezydencja bliżej mieszkańców

Jeszcze nieco ponad 3 miesiące pozostały do końca przewodnictwa Polski w radzie Unii Europejskiej. Wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba w porozumieniu ze Świętokrzyskim Centrum Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej przez całe wakacje prowadziła spotkania z mieszkańcami naszego regionu.

Akcję prowadzono pod hasłem „Lato z Prezydencją”. Dyrektor ŚCFRLD Agnieszka Migoń wraz z pracownikami oraz towarzyszący im przedstawiciele wojewody dotarli do pięciu gmin z województwa świętokrzyskiego. Były to: Bieliny, Bogoria, Chmielnik, Pacanów, Samborzec. Przed nimi jeszcze wizyta w Stąporkowie, którą zaplanowano na wrzesień. Na każdym spotkaniu przy specjalnie przygotowanym punkcie informacyjnym wszyscy mieszkańcy mieli okazję poznać bliżej zasady na jakich opiera się polskie przewodnictwo w pracach Rady UE, zasięgnąć porad na temat unijnych programów, dowiedzieć się jakie korzyści przynosi Polsce uczestnictwo w strukturach Zjednoczonej Europy, każdy otrzymał również materiały promocyjne związane z Unią Europejską.

Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszyły się porady specjalistów ze Świętokrzyskiego Centrum Funda-



cji Rozwoju Demokracji Lokalnej. Dla dzieci i młodzieży prowadzono dodatkowo konkursy i zabawy, w których nie było przegranych i każdy uczestnik otrzymywał upominek z logo polskiej prezydencji.

Głównym zamierzeniem wyjazdów było podniesienie poziomu wiedzy społeczności regionu świętokrzyskiego na tematy związane z polskim członkostwem w UE w kontekście polskiej prezydencji w radzie UE oraz zaprezen-

towanie priorytetów i korzyści jakie będą płynąć z racji tego faktu dla Polski i Polaków.

Prezydencja to okres, w którym dane państwo członkowskie UE przewodniczy posiedzeniom Rady Unii Europejskiej oraz reprezentuje Radę na arenie międzynarodowej. System ten, został zapoczątkowany już w strukturach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, kontynuowany był także po ogłoszeniu powstania Unii Europejskiej w 1993 i utrzymał się po uzyskaniu przez UE podmiotowości prawnej w 2009 roku. Prezydencja jest pełniona przez pół roku, rotacyjnie przez wszystkich członków Unii Europejskiej w ustalonej wcześniej kolejności. Polska będzie przewodniczyć pracom Rady Unii Europejskiej do końca roku, 1 stycznia 2012 roku przewodnictwo obejmie Dania.

Zawody ratowników

Wyścigi na łodziach, pływanie na pontonie i reanimacja na fantomie – to tylko niektóre z konkurencji, które odbyły się w ramach X Otwartych Mistrzostw Województwa Świętokrzyskiego Grup Szybkiego Reagowania Na Wodzie.

Celem jedynych tego typu mistrzostw w Polsce jest propagowanie ratownictwa wodnego wśród społeczeństwa, sprawdzenie posiadanych umiejętności przygotowania drużyn do udziału w zagrożeniach kryzysowych



na wodzie oraz wykazanie postępu i zebranie doświadczeń w wyszkoleniu ratowników. Do tegorocznych zawodów zgłosiły się 54 drużyny reprezentujące PSP, OSP,



WOPR i Policję z całej Polski. W programie mistrzostw zaplanowano 6 konkurencji: pływanie na łodzi w wyścigu równoległym na czas, pływanie drużynowe na łodzi na czas, pływanie łodzią wiosłową na dystansie 100 m., pływanie na pontonie z pagajami, reanimacja na fantomie oraz rzuty rzutką rękawową do celu. Najlepszą drużyną okazał się zespół strażaków z OSP w Woli Jachowej. Drugie miejsce zajęła ekipa LOK „Kalmar” Starachowice Zespół I, a na trzeciej lokacie uplasowała się drużyna z Komendy Powiatowej PSP w Opatowie.

Organizatorem zawodów jest Wojewoda Świętokrzyski przy współudziale Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej oraz Zarządu Wojewódzkiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Mistrzostwa odbyły się na terenie Ośrodka Wypoczynkowego „Chańcza”.

Ludzie naszego regionu

Ks. Jan Kanty Gajkowski



Jego życie związane było z Sandomierzem, „pozostawił po sobie pamięć kapłana twórczo zaangażowanego zarówno poprzez pracę duszpasterską i wychowawczą, jak też poprzez piśmienniczą i redaktorską, a także poprzez liczne działania społeczne”, jak napisano po latach o sandomierskim duchownym, pisarzu, redaktorze i społeczniku.

Jan Gajkowski urodził się 29 października 1866 r. w podsandomierskich Radoszkach. Po ukończeniu progimnazjum w Sandomierzu wstąpił w 1887 r. do tamtejszego Seminarium Duchownego. Był żądny wiedzy, cztery lata później, pod pozorem kuracji, wyjechał do Fryburga, gdzie studiował filozofię, przez kilka miesięcy słuchał także wykładów na Gregorianum w Rzymie. „Trzeba było dużo silnej woli i odwagi ze strony kleryka, aby w owe czasy uczyć się za granicą” - wspominał później ks. Józef Rokoszny. Po powrocie zapisał się na wykłady z historii literatury polskiej u prof. Józefa Kallenbacha. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa Antoniego Ksawerego Sotkiewicza, a jako duszpasterz pełnił obowiązki wikariusza katedralnego i rektora kościoła Świętego Jakuba w Sandomierzu, a później proboszcza m.in. w Gierczycach i Bardzie.

W latach 1895-1913 ks. Jan Kanty Gajkowski był profesorem w Seminarium Duchownym w Sandomierzu, gdzie wykładał historię Kościoła, język polski i niemiecki, literaturę polską, wymowę kościelną, introdukcję do Pisma św. Jako wielki miłośnik książek zgromadził obszerną i cenną bibliotekę. Poza seminaryjną profesurą wypełniał sumiennie wiele innych obowiązków kościelnych: był m.in. kanonikiem gremialnym kapituły katedralnej, regensem, asesorem konsystorza, opiekunem zgromadzeń zakonnych ukrytych, a później prałatem scholastykiem kapituły sandomierskiej, wiceoficjałem Sądu Biskupiego i wizytatorem szkół w Sandomierzu.

Główną pasją życiową ks. Jana Gajkowskiego było jednakże pisarstwo, któremu oddawał się z wielkim zamiłowaniem. Jeszcze w czasach szkolnych pisał korespondencje do „Gazety Świętecznej”, a wśród seminaryjnych kolegów zorganizował kółko literackie. Jest autorem „Pamiętnika i dziennika z lat 1914-1919”, którego rękopis znajduje się w bibliotece kapituły katedralnej w Sandomierzu. Praca ta jest swoistym kompendium wiedzy o wydarzeniach w Sandomierzu i o osobach z kręgów kościelnych i świeckich z lat I wojny światowej.

Ks. Gajkowski dużo pracował społecznie, m.in. był członkiem Komitetu Miejskiego po wkroczeniu do Sandomierza wojsk austriackich w sierpniu 1914 r., mocno zaangażował się także w sprawę organizowania legionów na ziemi sandomierskiej. Zmarł w Sandomierzu 8 kwietnia 1919 r. „Właśnie dziś, kiedy kościół nasz w Polsce potrzebuje ludzi poważnych, o szczerym poglądzie a prostej wierze, ludzi naprawdę uczciwych i ludzkich... Żal, że nie ma go przy warsztacie roboty dzisiejszej” - napisał ks. Józef Rokoszny po śmierci sandomierskiego kapłana.

Poznaj świętokrzyskie zakątki

Bałtów



Po odkryciu w okolicy tropów dinozaurów, dziś leżąca nad rzeką Kamienną miejscowość znana jest z utworzonego tu, cieszącego się

dużą popularnością, Bałtowskiego Parku Jurajskiego. Można tam obejrzeć makiety dinozaurów w naturalnych wymiarach czy zwiedzić muzeum ze skamieniałościami z okresu jurajskiego.

Dzieje Bałtowa sięgają czternastego stulecia, wymienia go Jan Długosz w swoich kronikach. W XV wieku istniał tu drewniany kościół parafialny pod wezwaniem św. Andrzeja. W przeszłości miejscowość należała kolejno do kilku możliwych rodów: Ossolińskich, Chomętowskich, Małachowskich i Druckich-Lubeckich (w 1849 roku dobra te przeszły na wdowę po Franciszku Ksawerym, ministrze skarbu Królestwa Polskiego). Pod koniec XIX wieku Bałtów i folwark bałtowski należały do gminy Pętkowice i dawnego powiatu ilżeckiego. Górzysta wieś posiadała marmur, kamień wapienny, rudę żelazną i glinę garncarską.

Historyczne źródła podają, że Chomętowscy postawili pierwszy pałac bałtowski, obecny wznosił w latach 1898 - 1904 Aleksander Drucki-Lubecki, który postanowił umieścić tu swoją rodzową siedzibę. Frontem zwrócony ku parkowi budynek miał trzy kondygnacje i 36 pokoi, w których mieściły się cenne sprzęty, makaty, gobeliny, starożytne zbroje i portrety. Z okien na zapleczu i balkonów roztaczał się widok na dolinę Kamiennej. Klasycystyczny pałac, otoczony kilkunastotarynym parkiem w stylu angielskim z XVIII w., jest obecnie zdewastowany. Drucy-Lubeccy mieszkali tu do końca II wojny światowej. Po wkroczeniu Armii Czerwonej zostali zmuszeni do opuszczenia swego majątku, który następnie znacjonalizowano. Po wojnie przez jakiś czas mieścił się w pałacu Zespół Szkół Rolniczych.

Parafia bałtowska została erygowana jeszcze przed 1325 rokiem. Kościół pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej z końca XVII wieku gruntownie przebudowano w latach 1904-1909 według projektu Konstantego Wojciechowskiego. W trakcie prac budowlanych całkowicie zmieniono jego układ. Świątynię konsekrował w 1920 roku ks. biskup Paweł Kubicki. W wyposażeniu kościoła zachowały się elementy pierwotnej budowli, m.in. ołtarze boczne, chrzcielnica oraz barokowa ambona.

Tereny gminy Bałtów nazywane są często „Szwajcarią Bałtowską” lub „Małym Ojcowem”, rzeka Kamienna rzeźbi bowiem w wapiennych skałach swojej doliny malownicze i urzekające przełomy. W okolicy znajduje się również wiele lessowych wąwozów, których głębokość dochodzi niekiedy do 20 metrów.

Więcej: www.baltow.pl

Warto posłuchać

Portfolio Fermaty



www.fermata.pl

Pełna harmonia, magia dźwięku, perfekcja ukojenie. Przenosi w inny wymiar i inną rzeczywistość. Bardzo skutecznym muzyczne lekarstwo na stres i nerwową codzienność. Można słuchać w nieskończoność. To po prostu „Portfolio” kieleckiego chóru kameralnego Fermata. Płyta pod bezpretensjonalnym i bardzo adekwatnym tytułem, prezentująca pełnię (choć może jeszcze nie?) możliwości i cały przekrój muzycznych poszukiwań Fermaty.

Siedemnaście utworów, a każdy z zupełnie „innej bajki”. Mój ulubiony, którego mogę słuchać nieprzerwanie, to Pod papugami Czesława Niemena. Ośmielę się nawet podzielić odczuciem, że to niecodzienne wykonanie kieleckiego chóru jest porównywalne z doskonałym pierwowzorem, choć brzmi zupełnie inaczej... W każdym razie miło zaskakująca odmiana.

Płyta zawiera przegląd różnych epok i stylistyk, przenosi nas w czasie. Od renesansowych madrygałów, dworskich pieśni, utworów sakralnych, po stylizacje folkloru różnych narodów,

W oczekiwaniu na...



Po raz pierwszy podejmuję się próby recenzji materiału, który nie ujrzał jeszcze światła dziennego. Próba wróżenia z fusów, przewidywania przyszłości? Otóż nie, myślę, że w przypadku tej artystki można snuć domysły

z dużą dozą prawdopodobieństwa ich realizacji. Nieszablonowa osobowość, artystycznie zawsze wierna sobie, a nie oczekiwaniom rynkowym, tekstowo zaskakująca, bawiąca się słowem w sposób nieprzewidywalny, a jednocześnie trafny. Wydała już 5 solowych albumów, w tym ujmującą interpretację twórczości Agnieszki Osieckiej, a wraz z zespołem Hey nagrała w zeszłym roku absolutnie fantastyczną, 10 już płytę *Miłość!* Uwaga! Ratunku! Pomocy! To wszystko daje pełne prawo przypuszczać, że kolejny solowy album, którego premiera przewidziana jest na 23 września tego roku będzie kolejnym wydarzeniem na krajowym rynku.

Co wiemy na pewno? Płyta będzie nosić tytuł „8”, okładkę zaprojektował Macio Moretti, który przygotował również grafikę m.in. dwóch ostatnich albumów artystki, a track lista wkomponowuje się w rozpoznawalną już charakterystykę Kasi. Rozszczep, Tęten, Pa, Kto?, Ulala to tylko kilka muzycznych dań, które zaserwuje

kompozycje współczesne, rozrywkowe. Z jednej strony mamy przejmujące *Stabat Mater*, z drugiej - bardzo popularne, lekkie utwory jak *Miłość ci wszystko wybaczy*, *Piosenka jest dobra na wszystko* czy też *Singing in the rain*. Zwiariowana składanka? Naprawdę nie. Płyta w swojej różnorodności jest, paradoksalnie, bardzo jednolita brzmieniowo, a Fermata swoim Portfolio udowadnia, że doskonale odnajdzie się chyba w każdym repertuarze. Zmieniają się tylko nastroje i tempo. Utwory sprzed kilku wieków wcale nie brzmią archaicznie, a współczesne przeboje w jej wykonaniu nabierają szczególnego smaku i oryginalnego brzmienia. Niezwykła harmonia tej płyty udziela się słuchaczowi, dostarczając subtelnych wrażeń i emocji. Trudno przesłuchać ją obojętnie, a potem schować do szuflady. Trzeba to zrobić przynajmniej kilka razy, aby się nasycić jej wyrafinowaniem.

Działalność i sukcesy Fermaty, odnoszone na prestiżowych konkursach i festiwalach w Polsce, śledzę i będę śledzić z ogromną życzliwością i zainteresowaniem (na marginesie tylko przypomnę, że chór ten współpracował przed paru laty z Piotrem Rubikiem, mając swój udział między innymi w sukcesie oratorium *Tu es Petrus*). Po trzynastu jej latach istnienia oraz wielu zdobytych nagrodach i wyrazach uznania napływających ze wszech stron czas był najwyższy na wydanie tej płyty!

Beata Oczkowicz
Wicewojewoda Świętokrzyski

nam artystka za parę dni. Pierwszy singiel promujący „ósemkę” - Nomada to poruszająca tekstowo, pełna zaskakujących metafor i ascetyczna muzycznie opowieść o emocjach. Nosowska znów śpiewa o goryczy miłości, ludzkiej naturze skłonnej do zmienności, zdrady i zadawaniu bólu. Artystka przyzwyczała nas do skomplikowanych aranżacji, skromnych, ale artystycznie głębokich. Dzięki nim pierwsze skrzypce gra poetyka, która plasuje Nosowską w ścisłej czołówce polskich tekściarzy. Słowem bada zakamarki ludzkiej natury, odkrywając czasem brutalną prawdę ubraną w zaskakującą paletę porównań. Czy ta bezkompromisowość i artystyczna dojrzałość pozwoli jesienią zawładnąć wrażliwością fanów? Na przystawkę i pobudzenie apetytu podaję Państwu pierwszą słowną ucztę z nadchodzącej „ósemki”:

Do ust mnie nieś i dław, zachłystuj się
Wyjąkaj ten głód i jedz łapczywie znów
Nim rozbełta ci spojrzeniem dziwny wstyd
Nim zostawisz mnie jak pełen resztek stół

W łazience prowokujesz torsje
I twoje serce, zwraca na posadzkę chłodną, podniecenie
Całą czułość, uwielbienie
Bulimiczne serce zwraca na posadzkę
Całą moją miłość
Myjesz palce.

Agata Wojda

Co, gdzie, kiedy?

Co? Gdzie? Kiedy?

Kielecki Salon Maturzystów „Perspektywy 2011”

16 września, godz. 9-16

Miejsce: Politechnika Świętokrzyska w Kielcach

Kielecki Salon jest częścią kampanii organizowanej przez Fundację Edukacyjną „Perspektywy” we współpracy z okręgowymi komisjami egzaminacyjnymi i regionalnymi komisjami rektorów. Swoją ofertę kształcenia będą prezentować maturzystom z woj. świętokrzyskiego uczelnie z całego kraju, natomiast eksperci Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi przedstawią zasady egzaminu maturalnego 2012 z przedmiotów obowiązkowych i najczęściej wybieranych przedmiotów dodatkowych. Specjalną prezentację poświęconą służbie przygotowawczej w czasie studiów przygotowało Ministerstwo Obrony Narodowej, które na wszystkich tegorocznych salonach promuje Narodowe Siły Rezerwowe. Wstęp na Salon jest wolny, na spotkania obowiązuje rejestracja internetowa na www.salonmaturzystow.pl/gdansk

Nasze sandomierskie - kulinaria regionalne

18 września, godz. 14

Miejsce: dziedziniec zamku w Sandomierzu

IX edycja konkursu skierowanego do gmin powiatu sandomierskiego. Motywem przewodnim tegorocznych zmagania kulinarnych będą potrawy z drobiu przygotowane w oparciu o rodzime przepisy. Spośród zgłoszonych do rywalizacji konkursowej dań jurorzy wyłonią zwycięzcę głównej nagrody Srebrnej Chochli. Prezentowane przez gminy smakołyki udostępnione zostaną do degustacji. Atmosferę spotkania umilac będą występy ludowych zespołów śpiewaczych. Wstęp wolny

XII Świętokrzyski Rajd Pielgrzymkowy „Święty Krzyż 2011”

24 września

Informacje: www.raid.pttkkielce.pl

Rajd jest największą jednodniową imprezą turystyki pieszej w Polsce (w ubiegłym roku uczestniczyło w nim ponad 4300 osób, które wędrowały 14 trasami). Na tegoroczny rajd, pod patronatem wojewody świętokrzyskiego, przygotowano 15 tras - wiodą przez najpiękniejsze zakątki Świętokrzyskiego Parku Narodowego i Jeleniowskiego Parku Krajobrazowego. Na jego zakończenie odbędzie się uroczysta Msza święta. Uczestnictwo w rajdzie jest bezpłatne. Organizatorzy przygotowują zróżnicowane trasy rajdowe, po których wędrować mogą dzieci i dorośli. Na rajdzie mile widziane są: grupy szkolne, drużyny harcerskie, rodziny, grupy parafialne, pielgrzymkowe, zespoły chóralskie i muzyczne, a także osoby niepełnosprawne.

„Memorial To Miles” - Targi Kielce Jazz Festiwal

24-25 września

Miejsce: Kieleckie Centrum Kultury

Festiwal poświęcony pamięci wybitnego trębacza jazzowego Milesa Davisa. Jedną z ważniejszych imprez jazzowych na artystycznej mapie Polski o charakterze międzynarodowym. Festiwal, na którym prezentowany jest zarówno jazz tradycyjny, jak i różnorodne trendy i odmiany pojawiające się w tej muzyce na przestrzeni ostatnich lat. W koncertach biorą udział giganci światowego i polskiego jazzu, ale jest to również możliwość prezentacji lokalnego środowiska muzycznego. W tym roku wystąpią m.in. Leszek Możdżer, Stephan Backer Trio, Saskia Laroo, Carmen Moreno. Organizatorzy: Targi Kielce i Kieleckie Centrum Kultury.

„W dzień św. Tekli ziemniaki będziemy piekli”

25 września

Miejsce: Dębno koło Rakowa

Informacje: www.rakow.pl

Festyn obchodzony jest z okazji imienin św. Tekli. Największą atrakcją imprezy jest pieczenie w wielkich ogniskach ziemniaków - głównego bohatera festynu. Ponadto odbywają się: kiermasz potraw i produktów regionalnych, pokazy rękodzielniczo, występy zespołów dziecięcych i ludowych. Organizatorem jest Urząd Gminy w Rakowie.

Przepisy kulinarne



Szczupak w zalewie francuskiej

Składniki: Szczupak (wypatroszony, oczyszczony), na zalewę: 4 łyżki stołowe musztardy francuskiej, 1 łyżeczka sosu winegret, 15 dag drobno posiekanej cebuli, sok z cytryny, 30 ml oliwy, liść laurowy, ziele angielskie, sól, pieprz.

Sposób przygotowania: Wszystkie składniki na zalewę wymieszać. Przygotowaną rybę marynować w zalewie co najmniej przez osiem godzin. Następnie włożyć rybę do pieca rozgrzanego do 180 stopni na 20 minut. Można piec w folii lub bez. Tak przygotowanego szczupaka można podawać jako zakąskę zimną lub jako ciepłe danie główne.

Przepis Stanisława Wróbla, redaktora naczelnego „Echa Dnia”.

Pstrąg w migdałach

Składniki: 2 świeże pstrągi, 2 łyżki masła, 1/2 łyżeczki oregano, 1/2 łyżeczki koperku, świeża natka pietruszki, sól, pieprz, oliwa, 1/3 szklanki mąki, 1/3 szklanki płatków migdałowych, 2 cytryny

Sposób przygotowania: Pstrągi oczyścić i osuszyć, skropić sokiem z jednej cytryny i oliwą, posolić i popieprzyć. Odstawić na 2 godziny do lodówki. Z masła, posiekanej natki pietruszki, oregano i koperku przygotować masę i natrzeć nią wnętrze pstrągów. Wyjmujemy dwa duże talerze: na jeden wysypujemy mąkę, a na drugi płatki migdałowe. Pstrągi należy obtaczać najpierw w mące, a następnie w płatkach migdałowych. Tak przygotowane zawinąć w folię aluminiową i zapiekać około pół godziny w piekarniku rozgrzanym do temperatury 180 stopni albo smażyć na rozgrzanym maśle na patelni. Usmażone pstrągi przełożyć na półmisek. Podawać przybrane plasterkami cytryny i zielonymi listkami pietruszki.

Przepis Andrzeja Kazanowskiego, dyrektora Nowa TV Kielce.

Roladki łososiowe

Składniki: 2 opakowania łososia (próżniowo pakowany), serek almette naturalny, serek almette ziołowy, serek topiony, dwa ząbki czosnku, natka pietruszki.

Sposób przygotowania: Serki zmiksować, dodać czosnek i natkę pietruszki. Łososia rozłożyć na folii aluminiowej, posmarować masą serkową, zostawiając czyste brzegi. Zwinąć łososia w rulon i wstawić na kilka godzin do lodówki. Roladkę kroić w plastry, podawać jako przystawkę

Przepis Jarosława Kusto, prezesa Radia Kielce.

Duet Panga & Łosoś

Składniki: Filet z pangia - 100 g, filet z łososia - 100g, 1 cukinia, śmietana 36%, kurkuma, sok z cytryny, estragon świeży, sól i biały pieprz do smaku.

Sposób przygotowania: Z cukinii kroimy dwa paski wzdłuż. Filet z łososia dzielimy na paski szerokości ok. 5 cm, układamy na filecie z pangia, a całość zawijamy w plaster cukinii. Całość spinamy wykałaczką i obsmażamy na patelni. W celu przygotowania sosu, wlewamy na drugą patelnię śmietanę, dodajemy kurkumę, sok z cytryny i estragon. Całość gotujemy do momentu, gdy śmietana się zredukuje i konsystencja będzie miała wygląd sosu.

Przepis kieleckiej restauracji „Monte Carlo”.